

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o.o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 75.

LESZNO, piątek dnia 2-go kwietnia 1937 roku

Rok XVIII

Spisek w Maroko hiszpańskim przeciw gen. Franco

Aresztowania i egzekucje za udział w organizowaniu spisku

Tanger. Agencja Havasa do-
wodzi się ze źródeł prywatnych, że
spisek przeciwko gen. Franco rozga-
szone był w całym Maroku hiszpań-
skim. Przygotowania do zamachu zo-
stały zdekonspirowane przez służącego
tubylca. Ujawnił on mianowicie, że
kilku lotników zamierzało, startując z
lotniska w Tetuanie, zbombardować
budynki wysokiego komisariatu, a na-
stępnie uciec do Alicante do wojsk rzą-
dowych. — Aresztowano uczestników
spisku w chwili, gdy zajmowali już
miejsca w 6 samolotach. Jednocześnie
aresztowano pozostałą załogę lotniska.
32 egzekucje odbyły się niemal natych-
miast po wykryciu spisku. Wkrótce, na
podstawie wyników śledztwa, przepro-
wadzono około 100 dalszych aresztowa-
nia, a m. i. aresztowano wielkiego ra-
bina Tetuanu i pewnego obywatela an-
ielskiego, których po 2 dniach zwol-
niono. W Elksar i Larache aresztowa-
no kilkanaście osób jako podejrzanych
o współdziałanie ze spiskowcami.

London. „Evening News” w de-
peszy z Tageru potwierdza wiadomość
o przybyciu gen. Franco do Maroka
hiszpańskiego. General przybył samo-
lotem do Ceuty w towarzystwie kil-
ku wyższych oficerów. Ścisła data przy-
bycia oraz obecne miejsce pobytu
gen. Franco nie są znane.

Salamanka, 31. 3. Komunikat
urzędowy głównej kwatery wojsk po-
wstańczych podaje:

Na froncie 5 dywizji armii pół-
nocnej lekka strzelanina. Na liniach
naszych pojawiło się 26 osób, w tym
jeden kapitan, jeden porucznik arty-
lerii i jeden lekarz. Na odcinku 6 dy-
wizji w wyniku wczorajszej bitwy pod
Lorilla zdobyliśmy 60 karabinów i du-
żą ilość granatów ręcznych. Na róż-
nych odcinkach 8 dywizji kanonada.
Na odcinku dywizji Avilla i Soria nie
szeregowego. Grupa armii madryc-
kiej. Atak, podjęty ubiegłej nocy na
Maja da Monda został odparty z wiel-
kimi dla nieprzyjaciela stratami. Krzy-
ki rannych, pozostawionych przez woj-
ska czerwone na polu bitwy, słychać
było całą noc. Na froncie Madrytu
24 milicjantów i 12 cywilów przeszło
na naszą stronę. Na odcinku Orgiva
armii południowej nieprzyjaciel atak-
ował bez powodzenia pozycje nasze
pod Bulion. Na odcinku Kordoby pa-
nuje w dalszym ciągu niepogoda, a o-

plakany stan dróg wstrzymał wszelkie lotniskiem Andujar, niszcząc 12 apa-
operacje. Lotnicy nasi przelecieli nad ratów nieprzyjacielskich.



Najznakomitszy polski kompozytor śp. Kar. Szymanowski przy fortepianie.

Zwłoki Szymanowskiego przybędą w sobotę do Warszawy

Lozanna, 30. 3. Dziś zwłoki
Karola Szymanowskiego zostały zło-
żone po zabalsamowaniu do trumny
ze szklanym wiekiem.

W dniu dzisiejszym przybył Igna-
cy Paderewski, który złożył wieniec
na trumnie zmarłego.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w
środek o godz. 10-tej po egzekwacjach,
odprawionych przez proboszcza pa-

rafii katolickiej w Lozannie. O godz.
11.55 trumna ze zwłokami przewie-
żona zostanie do Bazylei. Zwłokom
towarzyszyć będzie siostra zmarłego
kompozytora Stanisława Korwin-Szy-
manowska.

Z Bazylei wagon ruszy bezpośre-
dnie do Warszawy, dokąd przybędzie
w nocy w sobotę.

Nowe ustawy

Warszawa, 31. 3. W dzisiej-
szym (24) numerze Dziennika Ustaw
ogłoszono m. in. ustawy: w sprawie
ratyfikacji międzynarodowych konwen-
wencji z roku 1925 o odszkodowa-
niach za wypadki przy pracy i za cho-
roby zawodowe, w sprawie zmiany
dekretu z roku 1932 o Najw. Tryba-
nale Adm. w sprawie zakończenia ak-
cji oddłużenia związków samorządo-
wych i w sprawie zakładania i utrzy-
mywania publicznych szkół dokształ-
cających zawodowych, oraz rozporzą-
dzenia ministerialne: o ustaleniu o-
kręgów elektryfikacyjnych, o ustale-
niu wykazu urzędów pocztowych u-
prawnionych do sporządzania prote-
stów wekslowych i o wykonaniu ostat-
niej noweli do dekretu o ochronie
rynku pracy (wzory podań, zawiado-
mień i zaświadczeń, jakie mają obo-
wiązywać przy zatrudnianiu pracow-
ników cudzoziemskich. Nadto szereg roz-
porządzeń o zmianie granic admini-
stracyjnych miast i gmin.

Akademicy polscy w Rzymie

Rzym, 1. 4. W ubiegłą sobotę
w dyrektoracie partii faszystowskiej
odbyło się przyjęcie na cześć wyciecz-
ki polskiej młodzieży zrzeszonej w Pol-
skim Zw. Zbliżenia Międzynarodowe-
go „Liga”. Gości polskich podejmowa-
li p. p. dr. Mezzasomma i dr. Fa-
bri oraz referenci spraw młodzieżo-
wych przy dyrektoracie partii.

Podczas przyjęcia przemawiał prze-
wodniczący wycieczki polskiej inż. Wę-
dziagolski i dr. Fabri. Mowy zakończono
toastami na cześć Polski, Włoch i
Mussoliniego. W wyniku obrad odby-
tych po przyjęciu, postanowiono oży-
wić dotychczasowe kontakty młodzieży
polskiej i włoskiej w dziedzinie nauko-
wej, kulturalnej i sportowej.

Wykoleił się pociąg

Paryż, 31. 3. Pociąg pociąg pociąg
Paryż — Hendaye wykoleił się w po-
bliżu stacji Dax. Pociąg znajdował się
w pełnym biegu. Szybkość pociągu
wynosiła około 120 km. na godzinę.

Katastrofa nastąpiła na moście
kolejowym na rzece Adour, podmy-
tym przez powódź. Cztery ostatnie wa-
gony wyskoczyły z szyn i spadły z
nasypu wysokości 8 metrów.

Ekspedycja ratownicza wydobyła
z pod szczątków wagonów jednego za-
bitego i przeszło 60 rannych.

Stalin wzywa do czujności wobec „zamaskowanych wrogów komunizmu”

Moskwa, 31. 3. Ogłoszona do-
piero obecnie mowa Stalina, którą dyk-
tator sowiecki wygłosił 3-go marca na
plenarnym posiedzeniu CK wszech-
związkowej partii komunistycznej wy-
wołała liczne komentarze w kołach
politycznych Moskwy.

W mowie tej Stalin zapowiada dal-
szą walkę przeciwko prądom opo-
zycyjnym i nawołuje wszystkich komu-

nistów do zdwojonej czujności wobec
zamaskowanych wrogów proletariatu.

Mowa Stalina zawiera gwałtowny
atak przeciwko państwu kapitalistycz-
nemu całego świata, przygotowują-
cym, zdaniem Stalina, napad zbrojny
na Sowiety.

Najbardziej interesującym momen-
tem mowy Stalina jest stwierdzenie,
że partia komunistyczna w dalszym

ciągu przeżywa ostre przesilenie wew-
nętrne i nie posiada dostatecznych
kadr komunistycznych, z młodego po-
kolenia wychowanego już po rewolu-
cji październikowej. Celem wypeł-
nienia tej luki mają być założone spe-
cjalne partyjne szkoły 6-miesięczne,
które kształcić będą młodych komuni-
stów.

Swastyka na znaczkach gdańskich

Gdańsk. — Poczta gdańska wy-
puściła dwa nowe znaczki, które po-
siadają rysunek, mający na celu pro-
pagandę obrony powietrznej Gdańska.
Na rysunku tym znajduje się również
swastyka hitlerowska.

Ślaska afera przemysłnicza zatacza coraz to szersze kręgi

Władze niemieckie zlikwidowały biura i składy przemytu do Polski

Katowice. Dopiero obecnie nadchodzą z Bytomia wiadomości o pewnym rodzaju pogromie, jaki urządziły władze niemieckie znosząc na swoim terenie biura i składy przemytu do Polski.

Przed wszystkim uległo likwidacji biuro ekspedycyjne i składy transportowe „Hermes” w Bytomiu, przy Hohenzollernstr. 5, prowadzone przez Żyda polskiego Karmańskiego, którego wraz z 10 pracownikami aresztowano. Jak się okazało, Karmański, dostawca wszystkich znajdujących się w Polsce przemycanych zapalniczek w liczbie około 2 milionów, trudnił się na wielką skalę również machinacjami walutowymi na szkodę Rzeszy.

Rewizja ksiąg wykazała, że uzyskane ze sprzedaży na przemysł do Polski dewizy za zapalniczki i kamienie zapalowe, lokował poza granicami Niemiec Karmański pod firmą „Hermes” prowadził składnicę przemysłniczą i przez jego magazyn przeszły wszystkie zapalniczki oraz kilkanaście tysięcy kilogramów kamieni (w ostatnim czasie a dewizy wpłacił na bank tylko w niewielkiej ilości).

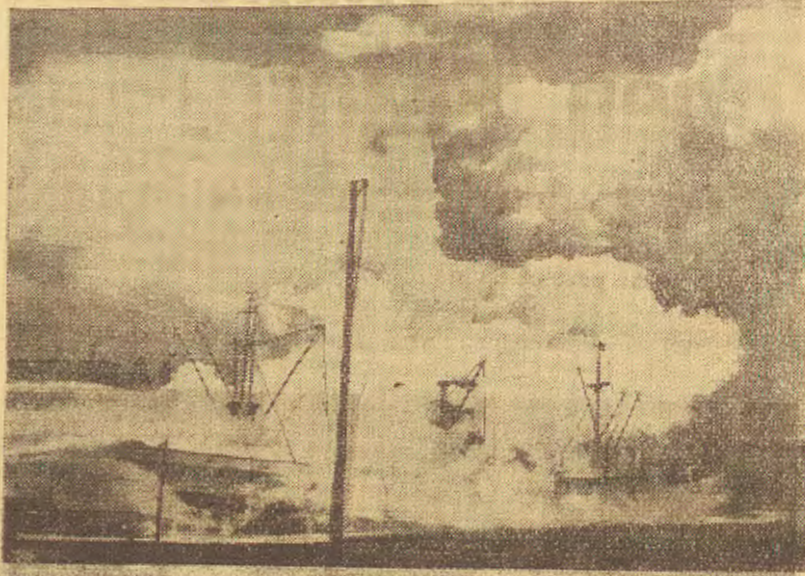
Równocześnie przytrzymał właściciela składnicy „eksportowej” sacharyny p. Sterner i Vogel, Żyda polskiego Sternera posiadającego umowę w spadku po „królu” przemysłników sacharyny Zmigrodzie z Międzynarodowym Syndykatem Sacharynowym, znajdującym się w Hamburgu. Podobnie jak Karmański, miał on obowiązek sprzedawać sacharynę do Polski tylko za złote. Porównanie stanu magazynu wykazało wprowadzenie nie- zgodność wpłat dewiz do banku, jednak Sterner zdołał się wykręcić od odpowiedzialności, gdyż przerzucił winę na jednego z pracowników, którego aresztowano.

Główny przywódca na terenie niemieckim w sprawie afery przemysłniczej Kantorów, obywatel Rzeszy Riessenfeld, wpadł w ręce władz polskich i został osadzony w więzieniu katowickim. W Bytomiu aresztowano szwagra Pawlicy, Stefana Heika, na którego dokumenty, zaopatrzone we

własną fotografię przewoził Pawlica w skrytce samochodowej sacharynę i kamienie zapalowe. Sprawa fałszerstwa tych dokumentów była przedmiotem badania specjalnej komisji z Wrocławia, w wyniku którego are-

szowano jeszcze właściciela międzynarodowego tryptyku samochodowego, Janoszczyka.

Jak się okazuje afery należą do największych z wykrytych dotąd w Polsce.



Dramatyczny moment eksplozji na parowcu „Laila” w porcie bostońskim. Parowiec wioził transport saletry, która eksplodowała.

Tragiczne skutki manipulowania znalezionym w polu granatem

Bydgoszcz. Trzech chłopów poszło 30 ub. m. na spacer do lasu pod Osową Górą. Jeden z nich Ksawery Grygorowicz, żona przy ul. Koronowskiej 3, znalazł granat stary. Chciał go zabrać, jednak drugi Mieczysław Masiak zaczął oglądać ów granat, kreć nim i w pewnym momencie gdy pocisk zaczął wydawać syki rzucił go w powietrze.

Granat wybuchł i spowodował silne obrażenia trzech chłopów. Mieczysław Masiak ma poważnie zranioną nogę, Ksawery Grygorowicz piersi i

plece, a Franciszek Zieleniewski, posiada rany szarpnięte piersi i twarzy. Ostatni został najciężiej ranny. Ponieważ jest on synem zawodowego sierżanta, przewieziono go karetką wojskową do szpitala okręgowego w Toruniu. Grygorowicz przebywa w szpitalu diakonickim.

Masiak z przerażenia mimo ciężkiej rany nogi zbiegł do lasu. Znalaziono go dopiero wieczorem i karetką pogotowia odwieziono go do szpitala miejskiego.

Pogrzeb ofiar katastrofy pod Częstochową

Warszawa. W środę w południe, po nabożeństwie w dolnym kościele św. Krzyża, odbył się pogrzeb ofiar katastrofy pod Rudnikami. Spośród czterech kolejarzy trzech pochowano na cmentarzu na Bródnie, czwartego zaś na cmentarzu ewangelickim. W pogrzebie brały udział delegacje kolejarzy ze sztandarami.

Samoloty RWD.

dla Brazylii

Rio de Janeiro. Do Brazylii przybyło na polskim transportowcu „Wista” pięć samolotów typu R. W. D. Znany lotnik-konstruktor, Stephens, odbędzie po zmontowaniu aparatów szereg lotów pokazowych. Pokaz ten odbywać się będzie w obecności przedstawicieli władz wojskowych, brazylijskiego aeroklubu i zaproszonych gości.

Tajemnicza przyczyna zabójstwa na ulicy Krakowa

Kraków. W śledztwie w sprawie morderstwa dokonanego na ul. Paderewskiego, nie zaszły zmiany. Podawane przez mordercę przyczyny niechęci do sp. Wójtowicza są przedmiotem dalszych dochodzeń, które idą w kierunku ustalenia roli, jaką między sp. Wójtowiczem a Górą odgrywała znajomość niejakiej p. L. z Krynki. Prawdopodobnie p. L., przebywająca u swej siostry w Ostrowcu pod Turkowem, zawiadana zostanie do sedzięgo śledczego w Krakowie. Zeznania jej rzucą właściwe światło na tę zagadkę zbrodni.

Żydowskie ośrodki „kulturalne”

rozsadnikami komunizmu
Wilno. Wileński Urząd Wojskowy zarządził rozwiązanie Żydowskiej Biblioteki Społecznej w Głębiem. Kierownictwo tej biblioteki zostało opętane przez elementy wyrotowe, a sama biblioteka stała się źródłem kolportażu wydawnictw antypaństwowych.

L. w 6 w. We wtorek opieczelony został przez władze bezpieczeństwa lokal żydowskiego Klubu Dramatycznego im. Pereca oraz lokal Zw. Zaw. Przemysłu Odzieżowego za działalność antypaństwową. Zakwestionowano księgi i notatki.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

36

Tę młotkę zbliżył się do ognia i, zając się fotelem, na którym przed chwilą siedział Lisbeto, usiłował rozgrzać zziębnięte członki. Renata ukłękła przed nim, a wzięwszy go za ręce zaczęła całować więcej uradowana. Na gło, ujrzawszy, że ojciec jej był bardzo biały, zawołała niespokojna:

— Czy ty cierpisz, ojciec?

— Nie moja droga mała, tylko zmarzłem i czuję gwałtowną potrzebę ogrzania czemkolwiek mego żołądka.

Renata powstała i szybko pobiegła do kuchni. W chwili jednak, kiedy miała opuścić salę, pan de Brucourt odwrócił głowę i, ujrzawszy poza sobą ciemny kąt sali, zadrżał, mówiąc szybko:

— Moja droga, czy chcesz mnie zoślawić samego?...

Renata powróciła.

Pan de Brucourt rzekł znowu:

— Dlaczego nie zapalono więcej światła? Nie lubię siedzieć po ciemku. Przechywałem przez kilka godzin w zupełnej ciemności, usnąłem nawet, ułkany monotonnym hukem burzy, i miałem sen, którego wrażenia jeszcze nie mogę się pozbyć.

— Podano do stołu. — oznajmił lokaj.

Pan de Brucourt udał się razem z córką do sali jadalnej, gdzie zasiedli do stołu.

Pan de Brucourt miał twarz o rysach surowych, energicznych, której naturalną ostrość podkreśliły jeszcze gęste brwi. Miał on już blisko lat 56, ale mimo zużycia, jakie odznaczało się w całej jego postaci, nie był jeszcze stary. Zwykle trzymał oczy spuszczone, a jeśli je kiedy podniósł, to tylko na to, aby spojrzeć w twarz mówiącemu wzrokiem pełnym boleści, co też stanowiło kontrast z całą jego postawą, wyrażającą siłę i meskość.

Przy stole jadł dużo, a mówił mało. Po skończonym obiedzie udał się do salonu, gdzie teraz zapalono wszystkie świece.

Wszedłszy do pokoju ogrzanego jaśniejszym światłem, zatarł ręce i rzekł:

— Rzeczywiście, tu daleko wygodniej, niż na dworze.

Lecz w tej chwili wicher wstrząsnął silnie drzwiami i zaopotał kroplami deszczu o szyby. Pan de Brucourt mimowoli zadrżał, ale wkrótce zapadł w zwykłą zadumę.

Renata, zbliżywszy się do Lisbety, szepnęła:

— Mój ojciec znowu pozostaje pod wpływem tych czarnych myśli.

— Co takiego? — zapytał pan de

Brucourt, który wprawdzie słyszał, ale nie zrozumiał słów córki.

Nie, mój ojciec, prosiłam Lisbetę o wykonanie pewnego rozkazu.

— Jakiego?

Renata zamilkła zmieszana.

— Zwodzisz mnie, moja mała.

— A więc — rzekła Renata, zbierając się na odwagę, — mówiłam właśnie do Lisbety, że jesteś, ojciec, taki smutny, jakby wydarzyło ci się nieszczęście.

— Mnie? Cóż znowu? Nigdy nie byłem szczęśliwszy. Chodź, uściskaj mnie, moje dziecko — a ty Lisbeto racz kazać podać mi fajkę.

I jedna i druga spełniły rozkazy i kiedy Renata uwolniła się z objęć rodzicielskich, służący w liberii podał panu fajkę porcelanową, którą natychmiast zapalił.

— Pragnę pomówić z tobą, moje dziecko — rzekł.

Renata spojrzała na Lisbetę wzrokiem, zapowiadającym zdziwienie i obawę. Przeczynała bowiem, że rozmowa ta zadecyduje o jej przyszłym losie i że trzeba będzie teraz wspomnieć o Danielu.

— Odchodzę — rzekła Lisbeto, z ukłonem, cofając się ku drzwiom.

Pan de Brucourt wcale jej nie zatrzymał, co Renatę przekonało, że ojciec będzie mówił o rzeczach większego znaczenia.

Pan de Brucourt palił fajkę po-

woli, wpatrzony w obraz, wiszący na wprost niego na ścianie, przedstawiający kobietę idealnie piękną. Była to małżonka, matka Renaty, zmarła przed dziesięciu laty.

Renata domyśliła się, że ojciec znowu jest pod wpływem melancholii, chociaż dotąd nie znała jej źródła. Zapragnęła więc wydobyć go z tej krajiny smutku i widząc, że twarz ojca powlokła się chmurą, rzekła:

— Mój ojciec, miałeś mi coś powiedzieć.

Prawda, zapomniałem o tem — odpowiedział pan de Brucourt. Zrobił nadludzki wysiłek, aby się otrząsnąć ze smutku, który nim zawładnął.

Chciałem ci powiedzieć — odparł — że trzeba przygotować się do Paryża. Za trzy dni odjeżdżamy do Paryża.

— Za trzy dni! — zawołała Renata ze zdziwieniem i bardzo przykro jej uczuciem, pomyślała bowiem o tem, że musi rozstać się z Danieliem.

— To cię dziwi?

— Cokolwiek, mój ojciec. Pozostajemy tu zwykle aż do ostatnich dni grudnia, sądziłam zatem, że i w tym roku nie się nie zmieni.

— Powracamy do Paryża, moje dziecko, naprzód dlatego, że kraj ten jest wilgotny, dżdżysty, a tem samym szkodliwy dla mego zdrowia, powtó- dlatego, że obecność twoja jest potrzebna w Paryżu.

Górnicy polscy przybywają do Belgii

Nędza emigrantów polskich wzbudzała ogólną litość. - - Następne transporty przybędą w kwietniu

(KORRESPONDENCJA Z BRUKSELI)

Bruksela. Mała miejscina Montzen, leżąca nad granicą belgijską, licząca kilkuset mieszkańców, wybrana została przez kopalnie belgijskie dla przyjmowania tam transportów robotników polskich, przybywających do pracy w kopalniach belgijskich.

Pierwszy transport, składający się z

740 robotników polskich

przybył już na miejsce i był przyjęty przez konsula R. P. Nagórnego, oraz licznych dyrektorów kopalń, którzy specjalnie przyjechali do Montzen, by stwierdzić, czy przysłani tu z Polski emigranci odpowiadają warunkom pracy w kopalniach belgijskich.

Do Montzen przysłano tak samo kilkudziesięciu celników i żandarmów dla utrzymania tam porządku i przeprowadzenia rewizji celnej. Było to jednak niepotrzebne. Emigranci nasi z wielką karnością przechodzili przez najrozmaitsze biura, w których się rejestrowali. Straż celna tak samo była niepotrzebna, gdyż większość naszych robotników, którzy przez wiele lat pozostawali bez pracy

poza bochenkiem chleba,

nie miała nic przy sobie.

Nędza tych ludzi była tak wielka, iż żandarmi belgijscy na każdym kroku starali się im pomóc, zamykając nawet oczy na kilkudziesięciu bezrobotnych, którzy przyjechali bez żadnych papierów i kontraktów pracy. Zatrzymanych jedynie zostało 12 emigrantów, którzy się sami zgłosili, oświadczając, iż przyjechali do Belgii na „gapę”. Większość ich została odwołana w Polsce przez komisję rekrutacyjną z powodu młodego wieku. Tymi jednak zajął się konsul Nagórny i żandarmi belgijscy. Zamiast wydalenia z Belgii zostali odesłani do Brukseli gdzie prawdopodobnie po wyrobieniu im papierów umiesci się ich w kopalniach.

Największą sensację w transportach przybyłych tu emigrantów wywołał

12-letni Kazimierz Janosik z Sosnowca.

Malec ten oświadczył, iż jest również „bezrobotnym” i przyjechał do Belgii w poszukiwaniu pracy. Cały bagaż Janosika składał się podobnie, jak i wielu innych emigrantów z bochenka chleba. Żandarmi belgijscy zaopatrzyli go w żywność, jednocześnie zaś zajął się nim

dyrektor jednej z kopalń,

który zabrał malca ze sobą przyrzekając konsulowi Nagórnemu, iż zapewni chłopcu odpowiednią opiekę.

O nędzy emigrantów, którzy tu przyjechali najlepiej może świadczy fakt, iż posiadali oni w sumie 400 zł, czyli, że przeciętnie każdy z nich miał przy sobie za cały majątek 50 groszy. Po zaistnieniu się robotników na miejscu, zostaną tu później sprowadzone ich rodziny, gdyż dyrekcje położyły nacisk na zwerbowanie

górników żonatych,

ze względu na to, iż stanowią oni element bardziej stały.

Jedynym przykrym zgrzytem było postępowanie komisji w Polsce, która emigrantów tych przydzielala do odpowiednich zagłębi, nie licząc się z ich życzeniami. Tak więc rozdzielano braci, czy krewnych, kierując jednego do południowej Belgii, drugiego zaś do północnej, mimo, iż wystarczało w Polsce zapisać ich na jedną listę. Wywołało to z jednej strony niezadowolenie emigrantów, z drugiej

zaś dyrektorów kopalń, którzy na miejscu nie mogli już tego naprawić, bowiem przydzieleni w Polsce emigranci do poszczególnych kopalń, nie chcieli się tu zamieniać, podejrzewując w tym podstęp, iż przeznacza się ich do gorszych kopalni.

Następne dwa transporty złożone również z 700 emigrantów przybędą tu w kwietniu. Jednocześnie oczekiwany jest przyjazd 1.000 robotników i robotnic rolnych z wojew. poznańskiego do Luksemburgu.



Na zdjęciu święcone łowickie. Uroczysty akt święcenia darów wielkanocnych we wsi łowickiej. Złakowie Kościelnym.

Walka policji... z nagimi ekspedientkami

[Niezwykła manifestacja w Nev-Yorku]

Nowy Jork. 31. 3. W jednym z olbrzymich magazynów nowojorskich wybuchł strajk ekspedientek, które okupowały magazyn. Władze postanowiły usunąć strajkujące. Do sklepu wkroczyła policja, którą jednak czekała tu niespodzianka.

Jedna ze strajkujących ekspedientek zawołała:

— Rozbierajcie się, dziewczęta: policjanci nie ośmielą się nas nago wy-

pedzić na ulicę. I natychmiast 60 dziewcząt zrzuciło z siebie ubranie i bieliznę. Zmieszani policjanci cofnęli się.

Strajkujące sądziły, że odniosły nad policją całkowite zwycięstwo. Były jednak w błędzie. Na parterze policja zarekwirowała 60 dużych prześcierań. Po czym wkroczyła po raz drugi. Każdą pannę po kolei owijano w prześcieradło i wynoszono ze sklepu jak

Niezwykłe przygody podróżnika w dziewiczych puszczach Ameryki Południowej

Z Guayaquil w Ekwadorze nadeszła wiadomość o odnalezieniu słynnego podróżnika szwedzkiego Rolf Le vina, głośnego ze swych podróży badawczych w głąb Brazylii i Ekwadoru. Rolf Levin przepadł bez wieści od kilkunastu miesięcy i sztokholmskie sfery naukowe liczyły się z jego śmiercią. Tym większą radość w świecie naukowo-podróżniczym wywołała depesza donosząca, że Rolf Levin zdrów i cały znajduje się w Guayaquil w Ekwadorze.

Prasa zagraniczna zamieszcza garść szczegółów o niesamowitych wprost przygodach, jakie przeżył w ostatnich miesiącach szwedzki podróżnik. Podróż w głąb Ekwadoru zaczęła się od dość niemiłego nieporozumienia. Mianowicie na granicy Peru podróżnik został ujęty przez tubylców i zaaresztowany pod zarzutem szpiegostwa. Nie znając języka, nie mógł wytłumaczyć celu swej podróży, a peruwiańscy „dygnitarze” graniczni jakoś nie

bardzo wyznawali się w jego dokumentach osobistych. Po kilku tygodniach udało się mu jednak przekonać Peruwiańczyków, że nie żywił względem nich żadnych złych uczuć.

W kilka tygodni, licząc od dnia wyruszenia z granicy Peru w czasie przeprawy przez rzekę, utonął przyjaćiel jego i jedyny towarzysz podróży. Nie dość na tem: fale rzeki pochłonęły całkowicie zapas żywności, amunicji i broni. Rolf Levin znalazł się nagle sam jeden wśród dziewiczej puszczy jedynie z rewolwerem i kilkunastu nabojami.

Największe wrażenie wywarły na nim ruiny miasta hiszpańskiego Logrono, które przed 300 laty zostało całkowicie zniszczone przez Indian. — Miasto to porzucone przed 300 laty, pochłonięte zostało całkowicie przez puszcę. Levin opowiada, że widok tych „zielonych ruin” robi niesamowite wrażenie. Sztokholmski podróżnik był pierwszym Europejczykiem, któ-

niemowle. Strajkujące broniły się zawzięcie, drapiąc i gryząc policjantów. Jednak w ciągu pół godziny magazyn został uwolniony od strajkujących, z których 18 aresztowano.

5 punktów programu bezbożniczego

Ryga. W Moskwie zakończyły się obrady siódmego światowego kongresu bezbożników, w wyniku którego uchwalono program na najbliższy rok pracy. Program ten obejmuje 5 zasadniczych punktów: 1) utworzenie bezbożniczej centrali propagandowej, na cały świat, 2) utworzenie międzynarodówki bezbożniczej, której akcja znajdowałaby się pod patronatem sowieckiego związku bezbożników, 3) stworzenie międzynarodowego funduszu propagandy antyreligijnej, 4) uzgodnienie akcji bezbożniczej na całym świecie, 5) wzajemne poparcie finansowe międzynarodowej akcji bezbożniczej.

Angielskie czworaczki

London. Pewna kobieta w m. Stoke Newington powiła czworaczki, trzy córki i jednego syna.

Jedna z córek zmarła natychmiast, syn w 12 godzin później, pozostałe dwoje dzieci żyje.

20 groszy dziennie!

Wilno, 31. 3. Z powiatu oszmiańskiego donoszą, że kobiety zajęte przy przedzeniu lnu, które pracują już dobrze, wyrabiając bardzo cienkie nitki, mogą zarobić tylko od 20 do 30 groszy dziennie. Robotnicy rolni pracując cały dzień, nie wyliczając nawet młócki, zarabiają po pięćdziesiąt groszy dziennie.

Lecz nawet pracę, „za tak wysokie wynagrodzenie” trudno jest otrzymać, bo raczej daje się odczuwać duży jej brak.

Drożeje!

Warszawa, 22. 3. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ogólny wskaźnik cen hurtowych w lutym br. wyniósł 59,9 wobec 58,4 w styczniu, 56,9 w grudniu r. ub. oraz 52,2 w lutym r. ub. (podstawa 1928 = 100).

Jak widać z tych liczb, wskaźnik ogólny cen hurtowych wykazał w lutym dalszą i to szybkąwyżkę. Wzwyżka ta trwa już od sierpnia r. ub. i odbywa się w coraz szybszym tempie.

ry odnalazł to miasto w zielonym oceanie puszczy Ekwadoru. Będąc sam i nie posiadając odpowiednich przyrządów, Levin nie mógł niestety przeprowadzić żadnych poszukiwań, które dałyby zapewne bardzo interesujące rezultaty.

Po kilkunastotygodniowym marszu, licząc od dnia, w którym podróżnik utracił swego towarzysza oraz zapas amunicji, zachowując ładunki rewolwerowe jedynie do obrony, dotarł wreszcie Levin do wioski Zamores. Znajdował się już u kresu sił. Od wielu dni żywił się wyłącznie niemal korzonkami i owocami. Z Zamores była już droga otwarta do okolic cywilizowanych.

Rolf Levin nie zamierza powracać do Europy, lecz wróciwszy do sił, postanowił jeszcze raz zapuścić się w puszcze Ekwadoru i zbadać dokładnie zielone ruiny miasta Logrono.

Wiadomości z Wielkopolski

GNIEZNO

W związku ze złotym jubileuszem „Sokoła” w grodzie Lecha, komisja uroczystościowa ustaliła w zarysach ogólny program obchodu, który podzielony został na dwa dni. W sobotę, dnia 5. czerwca r. odbędzie się na stadionie W. K. S. dzielnicowe zawody lekkoatletyczne, wieczorem zaś akademie. Dzień 6. czerwca rozpocznie się od generalnej próby ćwiczeń na boisku, po czym drużyny wyruszą na nabożeństwo. Po mszy św. przewidziane jest otwarcie zlotu na Rynku, defilada, a po południu popisy gniazd na boisku „Sokoła”. We wszystkich gniazdach okręgu przeprowadza się ze wzmoczoną energią lekcje ćwiczeń, ażeby godnie się zaprezentować na zlocie okręgowym, który z drugiej strony będzie niejako generalną próbą przed zlotem wszechpolskim w Katowicach.

JAROCIN

Pożar od marcowego pioruna. Podczas ostatniej burzy, połączonej z deszczem i gradem, w Wojciechowie, w pow. jarocińskim, piorun uderzył w obór rolnika Naftańskiego. Na miejscu zabił jedną krowę, stojącą obok dojarz wyszedł bez szwanku. Od uderzenia powstał pożar, który mimo natychmiastowej akcji ratunkowej strawił doszczętnie stajnię i obór. Wobec poważnych rozmiarów pożaru zdołano tylko część inwentarza żywego wyratować. 38 sztuk świń musiano z powodu silnych poparzeń dobić. Pogorzelec straty oblicza na 30 tys. zł. z czego tylko część pokrywa ubezpieczenie.

KOŚCIAN

Trzydniowe rekolekcje zamknięte dla pp. nauczycieli odbyły się w czasie od 24 do 26 ub. m. w domu św. Zofii w Kościanie. Udział w rekolekcjach brało 30 nauczycieli. Nauki rekolekcyjne wygłaszał ks. prof. Skaziński z Poznania.

Zarząd Tow. Kupców w Kościanie podaje swym członkom do wiadomości, że z przyznanego przez Ministerstwo Handlu i Przemysłu kredytu dla drobnego kupiectwa ma jeszcze kilka tysięcy zł do dyspozycji. Bliższych informacji udziela prezes p. W. Czajka i p. Fr. Stróżyk.

SZAMOTUŁY

Staraniem ks. prob. Fr. Kopecia odnowiony zostanie kościół paraf. w Bytniu. Kosztorys na wewnętrzne odrestaurowanie kościoła i malowanie zatwierdzony został przez kurie biskupią, prace zaś powierzone zakładowi św. Wojciecha w Poznaniu, który już w najbliższych dniach przystąpi do pracy. Parafianie niewątpliwie inicjatywę ks. proboszcza przyjmą z uznaniem.

niem i materialnie przyczynia się do odnowienia Domu Bożego.

SRODA

W świetlicy Szkoły Rolniczej w Srodzie odbyło się uroczyste zamknięcie roku szkolnego tut. Szkół Rolniczych, poprzedzone mszą św. odprawioną w kolegiacie średzkiej. Świadczenia ukończenia półrocznej Szkoły Roln. otrzymało 46 absolwentów. Na zakończenie odśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła”.

RAWICZ

Powiat rawicki od dłuższego czasu niepokojony był przez nieuchwytną bandę złodziei, kradnącą drób, nierogaciznę i zboże. Po mozolnych dochodzeniach policji udało się szajkę wytropić, a Sąd Grodzki w Jutrosinie zarządził osadzenie złodziei w więzieniu śledczym w Rawiczu. Aresztowani są: Krawczyk Stanisław, Chmielewski Jan i Teodorczyk Fr. ze Sów, pow. rawicki oraz Kapala Bronisław, A. Eliaz z Góreczek Wielkich pow. Rawicz.

W sprawie przerw w świadczeniach ubezpieczeń społecznych

Celem ustanowienia jednolitej praktyki w wykonywaniu postanowień rozporządzenia Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych — Zakład Ubezpieczeń Społecznych udzielił swym oddziałom następujących wskazówek w sprawie wstrzymywania świadczeń na wypadek braku pracy w razie przyznania świadczeń rentowych z powodu niezdolności do wykonywania zawodu.

Świadczenia z powodu braku pracy pracowników umysłowych wstrzymywać należy nie za ten miesiąc, w którym powstała niezdolność do wykonywania zawodu, lecz dopiero za miesiąc, od którego

W nocy z 24 na 25 ub. m. zakradli się złodzieje do zabudowań probostwa w Dubinie i skradli na szkodę proboszcza ks. Wiśniewskiego 3 ctr. pszenicy i 8 ctr. żyta. Powiadomiona o tym policja wszczęła natychmiastowe dochodzenia celem wytropienia sprawców.

OSTRÓW

Zapałił się przy piecu. Niej Jan Ceck w Dębicy pow. Ostrów, cierpiący od dłuższego czasu na reumatyzm, natarł całe ciało okowitą i stanął koło pieca. Nieszczęśliwy przypłacił życiem swą lekkomyślność gdyż okowita się zajęła i Ceck stanął w płomieniach. Wskutek odniesionych poparzeń Ceck zmarł.

przynano pracownikowi umysłowemu rentę. —

W dotychczasowej praktyce stwierdzenie powstania u bezrobotnego pracownika umysłowego niezdolności do wykonywania zawodu powodowało automatyczne wstrzymanie zasiłków z powodu braku pracy, mimo, że świadczenia rentowe przyznawano dopiero od pierwszego dnia następującego miesiąca kalendarzowego. W ten sposób w udzielaniu ubezpieczonemu świadczeń pieniężnych przez Z. U. S. powstawała miesięczna przerwa, wielce dotkliwa dla bezrobotnego pracownika.

Kurs dla kandydatek na położne

W dniu 1. października 1937 r. rozpocznie się w Szkole Położnych przy Zakładzie Położniczo-Ginekologicznym w Poznaniu, ulica Polna 17 — kurs dla kandydatek na położne, który skończy się z dniem 30. września 1939 r.

Bliższych informacji udzielają właści-

we Wydziały Powiatowe wzgl. Zarządy Miejskie miast wydzielonych z powiatów, dokąd należy skierować wnioski o przyjęcie na wymieniony kurs.

Termin składania wniosków upływa z dniem 30. kwietnia br.

RADIOPROGRAM

Piątek, 2. kwietnia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,03 Płyty. 15,15 Zespół St. Rachonia. 16,30 Muzyka dla dzieci. 17,00 „U Eskimosów” — odczyt. 17,15 Sonaty skrzypcowe. 18,00 „Miesiąc propagandy ośrodków Wychowania Fizycznego”

— przemówienie Gen. Józefa Olszyny-Wilczyńskiego dyr. P. U. W. F. i P. W. 18,25 Muzyka 19,20 „Z pieśnią po kraju” 19,45 Fragment operowy. 20,00 „Nasza marynarka gra!” 21,00 Operetka. 22,45 Muzyka salonowa.

obfitej pomocy Bożej na nowej placówce parafialnej w Bojanowie Pozn.

W marcu r. 1933 przybył nowy proboszcz ks. Jan Paczkowski z Leszna i objął patronat w Słow. Ks. prob. Paczkowski wygłosił w kwietniu referaty: „Religia wobec pragnień szczęścia” i w maju „Rewolucja francuska”, a w sierpniu 33 r. „Król Jan III Sobieski”.

W r. 1934 KSM. m. przyczyniło się do odnowienia bocznych ołtarzy M. Boskiej i św. Józefa w kościele parafialnym w Mórkowie.

W r. 1936 odszedł 30. 9. ks. prob. Paczkowski do Chłudowa pod Poznaniem. 1. października objął parafię ks. prob. Stefan Łukowski z Wilkowa Polskiego. Na zebraniu w dniu 20. 12. wprowadził ks. asystent jako stały punkt porządku zebrań: a) kwadrans liturgiczny czyli objaśnienie obrządków kościelnych w każdorazowym okresie roku kościelnego oraz b) kwadrans pogadanki: „Co słyhać nowego w świecie?”

Na pierwszym zebraniu w styczniu 37 r. wstąpiło do KSM. m. 11 członków, tak, że obecnie jest 34 druhów.

Na Kresach Zachodnich Rzeczypospolitej KSM. m. w Mórkowie trzyma wierną straż.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 31 3. 1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	24 75—25 00
Pazienka	29 75—30 00
Jęczmień browary	25 50—26 50
Jęczmień 630—840 g/l.	21 50—21 75
Jęczmień 667—676 g/l.	22 50—22 75
Jęczmień 700—715 g/l.	23 75—24 50
Owies	21 75—22 00
Mąka żytnia wyciąg 0,30% w. w.	36 50—37 00
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w. w.	36 00—36 50
Mąka żytnia I. g. 0,65% w. w.	34 50—35 00
Mąka żytnia II 50-55% w. w.	27 25—27 75
Mąka psen. pon 65% w. w.	25 50—25 75
Mąka pszena g. IA 20% w. w.	48 25—49 25
Mąka pszena g. IA 45% w. w.	47 25—47 75
Mąka pszena g. IB 55% w. w.	45 75—46 25
Mąka pszena g. IC 80% w. w.	45 25—45 75
Mąka pszen. gat. I D 85% w. w.	44 25—44 75
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	43 25—43 75
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w. w.	42 50—43 00
Mąka pszen. gat. I D 45-65% w. w.	39 50—40 50
Mąka pszen. gat. I F 55-65% w. w.	35 50—36 50
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w. w.	28 75—29 75
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w. w.	25 75—26 75
Tręby żytnie stand.	15 75—16 25
Oreby pszen. grube stand.	17 00—17 50
Tręby pszen. średnie	16 25—16 75
Oreby jęczmienne	14 75—15 00
Rzepak zim.	62 00—63 00
Siemię lniane	57 00—60 00
Gorczyca	30 00—32 00
Groch Wiktorja	21 50—22 00
Groch Polgers	22 00—24 00
Łubin niebieski	13 75—14 75
Łubin żółty	15 00—16 00
Seradela	26 00—28 00
Mak niemiecki	72 00—76 00
Koniczyna czerwona surowa	100 00—110 00
Koniczyna czarna 15—91% czyst	120 00—130 00
Koniczyna biała	85 00—125 00
Koniczyna szwedzka	150 00—180 00
Koniczyna żółta odłuszczona	65 00—75 00
Przelot	65 00—75 00
Rajgras angielski	60 00—70 00
Makuch lniany w taflach	28 00—26 25
Makuch rzepakowy w tafl.	19 00—19 25
Słoma pszena luzem	2 10—2 35
„ czarna prasowana	2 60—2 85
„ żytnia luzem	2 30—2 55
„ żytnia prasowana	3 05—3 30
Siano zwykłe luzem	4 95—5 45
Siano zwykłe prasowane	5 60—6 10
Siano nadciotkie luzem	6 05—6 55
Siano nadciotkie prasowane	7 05—7 55

Z POZNAŃSKIEGO TARGU NA BYDŁO.

Ceny loco Targowica Poznań łączna z kosztami handlowymi.

Sprzedano: wołów 20, buhai 165 krów 255 świń 1 680 cieląt 390 owiec 69, razem 2 499 zwierzząt

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Poznań, dnia 31 3. 1937

BYDŁO:

Woly:

Pełnomięsiste, wytuczzone nieoprzegane	64—68
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—60
Mięsiste tuczone starsze	60—62
Mierne odżywione	40—46

Buhaje:

Wytuczzone pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	52—58
Nietuczzone dobrze odżywione	48—50
Mierne odżywione	40—48

Krowy:

Wytuczzone pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	52—58
Nietuczzone dobrze odżywione	48—50
Mierne odżywione	40—48

Jalowice:

Wytuczzone pełnomięsiste	64—68
Tuczone mięsiste	54—60
Nietuczzone dobrze odżywione	50—52
Mierne odżywione	40—48

Młodzież:

Dobrze odżywione	40—48
Mierne odżywione	38—40

Cielęta:

Nierozcięte cielęta wytuczzone	84—90
Tuczone cielęta	72—80
Dobrze odżywione	64—70
Mierne odżywione	54—60

OWCE:

Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	70—74
Tuczone starsze skopy i macioruki	54—60
Dobrze odżywione	00—00

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	100—104
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	94—98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	90—98
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	84—88
Makioruki i różne kastraty	80—90

Przebieg targu normalny.

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brzo Foto — Albia Flieger, Leszno, ul. Marsa, Piłsudskiego 12.

Dziesięciolecie KSMm. parafii Mórkowo

Początki zawiązania się Towarzystwa Młodzieży Polskiej w Mórkowie sięgają czasu śp. ks. Władysława Domżała prob. tut. parafii 19. 1. 1926 r.

Właściwej organizacji obojga Stowarzyszeń Młodzieży podjął się ks. Alfons Stanek, ob. prob. w Bojanowie. Dnia 30. 1. 1927 zebrał po raz pierwszy młodzież w Mórkowie i zapoczątkował tym samym założenie SMP. — obecnie KSM. Na członków zapisało się wówczas 30 druhów. Zarejestrowano dwa pisma „Przyjaciel Młodzieży” i „Młody Hufiec”. Tego roku brało KSM. m. udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. Powst. i Wojaków w Wilkowicach i zostało przyjęte do Zw. Generalnego w Poznaniu i przydzielone do 10-go Okręgu Leszczyńskiego. W r. 1927 odbyło się 10 zebrań miesięcznych i dwa zebrania zarządu. W roku 1928 otrzymało nasze KSM. m. nowe czapki związkowe. Zakupiono od Tow. Chóru Kościelnego w Mórkowie kurtynę do sceny i odegrano w czerwcu w Mórkowie komedię „Stryj Fonsio”. W czerwcu urządzono także wycieczkę do Przemętu na wyspę konwalii. W wrześniu udało się na Złot Okręgowy 4 członków do Rawicza. W ciągu roku wy-

głaszali liczne odczyty i referaty m. in. ks. Fr. Dymarski i prof. Szpunar z Leszna. p. Michalski Stanisław kier. szk. z Lipna i p. Stankówna z Mórkowa.

Po dłuższym zastoju dopiero 1. lutego 31 r. odbyła praca wśród druhów. W ciągu tego roku zakupiono staraniem Stowarzyszenia figurę Serca Matki Boskiej dla kościoła parafialnego w Mórkowie. Dnia 6. 4. odegrano w Lipnie komedię „Pan Chciwiski”, następnie arcywesołą sztukę „Błądek opętany”. W Mórkowie na salce parafialnej w starej szkole urządzono wspólnie z KSM. z. obchód gwiazdkowy. Referaty wygłosili tego roku m. in. druhowie Korasiński Antoni i Szulc Marian. O żywotności KSM. m. świadczy także i to, że dnia 22. 10. 31 r. założono w ramach Stowarzyszenia Kółko Śpiewackie pod kierownictwem p. Faferka Leona z Mórkowa które liczyło 17 członków.

Na początku roku 1932 wykazywała kasa KSM. m. 92,40 zł czystego zysku. W październiku urządzono uroczysty obchód dla Rodaków zagranicą i wysłano na ten cel 15,— zł. Dnia 3. 10. zegnało KSM. m. proboszcza ks. Alfonsa Stannka, a zarazem nieustraszonego patrona Stow., życząc mu

Kronika dnia:

Piątek

2

kwietnia

Franciszka a Paulo
Wschód słońca g. 5,10
Zachód słońca g. 18,11
Wschód księż. g. 0,38
Zachód księż. g. 9,28

Czwartek, dnia 1. 4. godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 2,3, wiatr
wsch. 7 m.s., pochmurno. Ciśnienie
atmosferyczne 757,5, wilgotność 85 pr.
W ub. dobie temperatura najwyższa
plus 7,4; najniższa plus 1,0. Ilość opa-
du 0 mm.

LESZNO

1) K. S. M. m. W piątek, 2 bm o
godz. 20,15 odbędzie się zebranie zarządu
K. S. M. m. w Ognisku Z powodu waż-
nych spraw, obecność wszystkich człon-
ków zarządu konieczna.

Ks. asystent Frąckowiak.

1) Sodalicja Panien. W sobotę, dnia 3.
bm odbędzie się zebranie o godz. 18-tej w
Domu Katolickim. Ks. Jezierski wygłosi
bardzo ciekawy referat z przeżyciami pt.
„Nowoczesna medycyna o śmierci Chrystu-
sa“. Nabożeństwo sodalicyjne odbędzie się
w niedzielę, dnia 4. bm. o godz. 16 w ka-
płicy SS. Serafitek.

1) Plen. zebranie Związku Emerytów.
Zaprasza się członków Związku Emerytów,
Wdów i Sierót w Lesznie na plenarne ze-
branie, które odbędzie się w niedzielę, dn.
4. kwietnia br. o godz. 14,30 punkt. w ma-
łej salce posiedzeń w Hotelu Polskim w
Lesznie.

Zarząd.

1) Walne zebranie Stow. Pań św. Win-
centego a Paulo odbędzie się dnia 12.
kwietnia br. o godz. 5-tej w sali rajuszowej
o licznym przybycie wszystkich członków
prosi.

Zarząd.

1) Zebranie Zw. h. Ochotników A. P.
odg. Leszno odbędzie się w sobotę, dnia
3. 4. 37 r. o godz. 19,30 w sali Hotelu Pol-
skiego. Uprasza się wszystkich członków
o punktualne przybycie. Członkowie, któ-
rzy jeszcze nie dostarczyli dowodu książ-
eczki wojskowej do deklaracji, proszeni
są o przyniesienie na zebranie lub do
Sekretariatu przy ul. Wolności 24 u pre-
zesa.

Zarząd.

1) Nadzwyczajne zgromadzenie Ogn-
iska Nauczycielskiego. W sobotę, dnia 3.
kwietnia br. o godz. 19,30 w auli III. Szko-
ły Powszechnej w Lesznie odbędzie się
nadzwyczajne zebranie miejscowego Ogn-
iska Nauczycielskiego. Na porządku obrad
m. i. 1. Sprawozdanie delegata z Nadzwy-
czajnego Zjazdu w Warszawie. 2. Likwi-
dacja Samopomocy koleżeńkiej i utwo-
żenie bezprocentowego Funduszu Pożycz-
kowego. 3. Sprawy obrony zawodowej. 4.
kwestia zmiany statutu Związku, oraz re-
zolucje na zwyczajny zjazd walny. Z po-
wodu bardzo ważnych spraw organizacyj-
nych, jakie będą omawiane i zdecydowa-
ne na nadzwyczajnym zebraniu, Zarząd
Ogniska apeluje do wszystkich członków
o solidarne wzięcie udziału w obradach
i uchwałach. Zarząd Ogniska Naucz.

1) Arychactwo Straży Hon. N. S. P.
Jezusa doposi, że jutro, t. j. w pierwszy
piątek miesiąca msza św. na intencję brat-
stwa i wspólna komunja św. o godz. 6.
Po nabożeństwie wieczornym plenarne ze-
branie. Dziś od 8—9 wiecz. Godzina św.
10 ślubów w drugie święto. W drugie
święto Wielkanocy zostało pobłogosławio-
nych w kościele paraf. w Lesznie 10 ślu-
bów.

1) W stan spoczynku. Z dniem 1 bm.
prezesa zostali na emeryturę pp. Kom.
Insp. Straży Granicznej w Lesznie p. Bu-
szkowski, znany i poważany na terenie
naszego miasta obywatel, oraz długoletni
Komisarz Straży Granicznej w Zaborowie
p. J. Kiliński, ruchliwy działacz społeczny.

1) Baczność Powstańcy Wlkp. Ci, któ-
rzy swego czasu złożyli swoje życiorysy
i dokumenty (dotyczy krzyża i medału
niepodległości), niech zgłoszą się w sobo-
tę, dnia 3 i w niedzielę, dnia 4. bm.
o godz. od 16 do 17 w lokalu p. Iłskiej
w Rynek.

O okres dorocznych remontów
maszyn i kotłów parowych
nadchodzi! — Zakupisz najtaniej do-
inwestycji wszelkie gwarantowane
artykuły techniczne i laboratoryjne:
taśmy i płyty uszczelniające,
armaturę, szkła wodoskazowe,
magnetometry etc. — w firmie
„OMNIA“ — Mieczysław Górecki
Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

Nagły zgon śp. B. Kahla

Dziś w nocy o godz. 12-ej zakończył na-
udać sercem swój znośny i pracowity żywot
w 65 roku życia śp. Benno Kahl, właśc.
zakładów ogrodniczych.

Jako syn Józefa Kahla nauczyciela w
Klonowcu, pobierał pierwsze nauki w Le-
sznie w preparandce, a następnie przerzu-
cił się na ogrodnictwo, którego nauczył
się w Rawiczu, gdzie wyspecjalizował się
w hodowaniu róż i drzew owocowych.

Zakład ogrodniczy B. Kahl w Lesznie
istnieje od roku 1900.

Śp. B. Kahl brał czynny udział w ży-
ciu organizacyjnym, angażując się w To-
warzystwie Ogrodniczym, zajmując w nim
od chwili założenia urząd skarbnika i w
innych.

Zmarły cieszył się w społeczeństwie du-
żym szacunkiem, odznaczał się bowiem
charakterem prawnym i dzielnym w swoim
zawodzie był pracownikiem.

Matka śp. B. Kahla przeżyła syna i
liczy 95 lat.

Zgon śp. B. Kahla wzbudził duży żal
wśród Jego znajomych. R. i. p.

Kalendarzyk zebrań

1) T. N. S. W. Plenarne zebranie mie-
sieczne Kola odbędzie się w czwartek,
(1. kwietnia) o godz. 20 w kawiarni „Es-
planade“ — sala na I. piętr.

1) „Dembniński“ 1. 4. (czwartek) lek-
cja chóru miesz. o godz. 20,15 w Hotelu
Dworcowym.

1) Zebranie Kola Studentów odbędzie
się dnia 1. 4. br. o godz. 20,15 w Hotelu
Polskim.

1) KSM. Z. P. m. g. 8 wiecz. zbiórka
zastępu „Jutrzenka“ w Ognisku.

1) „Tenisiści „Sokola“. Dziś, w czwar-
tek w Sokolni o godz. 16—18 zaprawa
tenisowa. Następną w niedzielę od 11—1-ej.
Kier. techn.

1) K. S. „Pogoń“ 1. 4. g. 20 pogadanka
całego oddz. męsk. w lokalu pod filarami
w Rynek. Przybycie wszystkich konieczne,
rejestracja członków i inne ważne sprawy.

1) KSM. m. 1 bm. g. 20 zebranie Kie-
rownictwa u ks. Asystenta; g. 20 trening
boksu w Ognisku.

1) Chór Kościelny. Nadzwyczajna lek-
cja chóru mieszanego dziś o godz. 8 wiecz.
Komplet konieczny. Dyrygent.

1) „Chopin“. Dziś, w czwartek, punk-
t. o godz. 8 wiecz. próba chóru z orkiestrą i
solistami w auli szkoły powsz. nr. 3.

1) Zw. Rezerwistów Kolo Leszno. Zebra-
nie plenarne odbędzie się w piątek, 2.
kwietnia o godz. 20-ej w Hotelu Polskim.

Ze względu na b. ciekawy wykład n. t.
„Działanie niem. łodzi podwodnych w woj-
nie światowej“, który wygłosi p. rtm. So-
kołowski — prosi o liczny udział Zarząd.

1) Druż. Rat. PCK. 2 bm. g. 20 zbiórka
w umundurowaniu w Sokolni Komplet
konieczny.

1) Zw. Weter. Powst. Nar. Kolo Leszno
W sobotę 3 bm. o godz. 20 w Świątlicy
Związku zebranie plenarne O godz. 19
w Sekretariacie zebranie Zarządu. Prezes.

1) Kal. Tow. Robotników Polskich w
Lesznie. Zebranie plenarne odbędzie się w
niedzielę, dnia 4. kwietnia o godz. 12 w
południe w sali Domu Kat. O liczny u-
dział członków oraz gości prosi Zarząd.

1) Kolo Absolw. Szk. Gosp. żeńsk. W
niedzielę, 1. bm. o godz. 11-ej odbędzie się
zebranie w Szkole Handl. Obecność wszy-
stkich członków konieczna. Zarząd.

1) Zw. Sam. Handl. i Domokr. Mies.
zebranie odbędzie się w niedzielę, 1. bm.
o godz. 14 w lokalu p. Iłskiej w Rynek.

1) Zw. Sam. Handl. i Domokr. Mies.
zebranie odbędzie się w niedzielę, 1. bm.
o godz. 14 w lokalu p. Iłskiej w Rynek.

1) Zw. Sam. Handl. i Domokr. Mies.
zebranie odbędzie się w niedzielę, 1. bm.
o godz. 14 w lokalu p. Iłskiej w Rynek.

Kolo Włościanek w Lesznie

na budowę nowego Kościoła

Staraniem Kola Włościanek odbędzie
się w niedzielę, dnia 11. kwietnia br. w
Domu Katolickim w Lesznie o godz. 8
wiecz. przedstawienie amatorskie. Członko-
wie odegrają wesołą i charakterystyczną
sztukę ludową p. t. „Sąsiedzi“. Całkowity
dochód przeznaczają się na budowę nowe-
go kościoła w Lesznie.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do

Szan. Obywatelstwa i Towarzystw nasze-
go miasta o łaskawe poparcie tej imprezy
i przybycie gremialne w dniu 11. bm. o
godz. 8-ej wieczorem do Domu Katolic-
kiego.

Bilety na przedstawienie będą w ce-
nie 99, 49 i 25 groszy.

Zarząd Kola Włościanek.

Okręgowy zjazd Sokolic w Lesznie

W niedzielę, dnia 4. kwietnia br. od-
będzie się w Sokolni L. zjazd Sokolic
okręgu leszczyńskiego.

Program zjazdu:

O godz. 8 rano okręg. zawody gimn.
druhen w ćwiczeniach miejskiej.

O godz. 11,30 zbiórka w Sokolni.

O godz. 12 msza św. na intencję zja-
zdu.

O godz. 13 wspólny obiad.

O godz. 14 uroczyste zebranie: 1. Za-
gajenie. 2. Sprawozdania: a) sekretarki, b)
skarbniczki, c) naczelniczki, d) referentki
młodzieży, e) przewodniczącej. 3. Dysku-
sja nad sprawozdaniami. 4. Referat kape-
lana Okr. ks. prob. Dr. Apt. 5. Referat

drh. Kwiatkowskiej. 6. Zlot związkowy w
Katowicach. 7. Wolne głosy i zakończenie.

O godz. 17 podwieczorek i niespo-
dzianki.

O godz. 20 popysy gimn.-sportowe
gniazd leszczyńskich.

Przypominamy, że uczestniczący zjazdu
muszą być zaopatrzeni w legitymacje
związkowe i o ile możliwości przybyć w
mundurach.

Zwracamy się do wszystkich Sokolic w
Okręgu z apelem o liczny udział w po-
wyższym zjeździe.

Czołem!

Okręg. Wydział Sokolic w Lesznie.

Gdzie są rezerwiści?

W Lesznie samym jest około 90 prze-
różnych organizacji. W powodzi rozma-
itych nazw trudno jest zorientować się na-
wet jako tako nświadomionemu obywatelo-
wi. Nieraz prezes jakiegoś kółeczka nie
zna swoich członków zarządu — a zwy-
kli członkowie poza listą składek nie mają
nie wspólnego z organizacją?

A przecież są stowarzyszenia, o istnie-
niu których wiedzieć powinien każdy oby-
watel, gdy chodzi o zapewnienie obronno-
ści granic i ochronę mienia państwowego.
Skoszarowane szeregi żołnierzy w służ-
bie pełnią swą powinność, dopóty nie
przejdą do rezerwy, jako jednostki w peł-
ni dojrzałe do służby obywatelskiej. Chodzi
jednak o to, by w życiu społecznym nie
ginęły i nie stawały się obojętne dla idei
obronności Państwa.

Gdy liczbę organizacji liczymy na dzie-

siatki, trudno powiedzieć, gdzie szukać re-
zerwistów.

Gdzie są?

Gdzie być powinni?

Dla rezerwisty zwykłego szeregowca,
podoficera i oficera, istnieje przede wszy-
stkim jego związek do którego z obowią-
zku obywatelskiego i jako żołnierz nale-
żeć powinien. Nie może być rezerwistą,
który by po opuszczeniu szeregów znaj-
dował się poza własną organizacją.

W najbliższy piątek, 2. kwietnia br.
o godz. 20-ej w Hotelu Polskim odbędzie
się zebranie Związku Rezerwistów, na któ-
rym znaleźć się winni nie tylko członko-
wie Stowarzyszenia ale wszyscy niezależ-
nie od szczebla i stanowiska społecznego
rezerwiści, zrównani w służbie dla dobra
Ojczyzny.

Wieczór gimnastyki — wieczór sportu

Oto magiczne słowa, które nie dają
nikomu spokoju. Aż się głośnie o odbędzie
się wieczór gimnastyczno-sportowy o u-
rozmaiconym programie i więcej nie.

Kto bierze udział? Jak to będzie? Nic
nie wiadomo — trzeba więc przysięść i zo-
baczyć, posłuchać, a napewno wydanie
kilku groszy w skali od 50 gr do 1 zł

wyda się kwotą śmiesznie małą, wobec
przeróżnych niecodziennych widoków
widzów oczekują.

„Wieczór“ odbędzie się w niedzielę,
punktualnie o godz. 20. Punktem zbornym
to Sokolnia. Organizatorem Oddziału Spor-
towego „Sokola“ żeńskiego i męskiego.

1) Biuro Pośrednictwa Pracy przy Za-
rządzie Miejskim — ul. Leszczyńskich 33.
zwraca się do Pp. Pracodawców o zgłosze-
nie wolnych miejsc w razie zapotrzebowania
pracowników fizycznych z wyjątkiem
służby domowej. Zapośredniczenie bezpłatne.

1) Znalezione dolary odebrać można w
dniu 3. kwietnia br. o godz. 20 (8 wiecz.)
w sali Strzelnicy na zabawie tanecznej
„Włóczęgów“. Kto pragnie spędzić kilka
chwil w towarzyskiej atmosferze, niech
spieszy pod wspomniany adres.

1) Czyja własność? Znaleziono klucze
na ul. Marsz. Piłsudskiego. Odebrać je mo-
żna w administracji naszego pisma.

NA SREBRNYM EKRANIE

„Koenigsmark“ — Kino „Palace“.

Kino „Palace“ wyświetla od wczoraj
piękny film produkcji francuskiej p. t.
„Koenigsmark“. Jest to obraz nakręcony
według znanej poczynej powieści Piotra
Benoit.

Niezwykle interesującą fabułę powieści
doskonale wyzyskano w filmie, który ja-
ko całość przedstawia się naprawdę im-
ponującą i zasługuje w zupełności na o-
bejrzenie i słowa uznania. Reżyser znany
Maurice Tourner specjalny nacisk poło-
żył na wysławę, dając obrazowi przepie-
kną oprawę. Szczególnie okazała wypo-

dły sceny dworskich uroczystości. W ro-
lach głównych oglądamy piękną Elisę
Lauri, sympatycznego Pierre Fresnaya i
John Lodge'a. Tworzą oni doskonałą ob-
sadę aktorską.

W niedługim czasie ujrzymy w „Pa-
lace“ kilka świetnych filmów. Jednym z
najbliższych będzie „Łódź śmierci“ ze zna-
nym Hans Albersem.

Nasz „prima aprilis“ udał się

We wczorajszym numerze „Głosu“ da-
towanym na dzień 1. kwietnia ogłosiliśmy
niesłyszane sondażową wiadomość p. t.
„Cenne znalezisko w Lesznie“, która wzbu-
dziła w mieście zrozumiałe poruszenie, a
dzisiaj przed południem była przyczy-
ną utrapienia panów urzędujących w po-
koju 1 na 4-tatuszu, gdzie wielu cieka-
wych pragnęło oglądać znalezione złote
monety oraz historyczne dokumenty, któ-
rych wartość tak wysoko oszacowaliśmy.

Niestety, spotkał ich srogi zawód: był
to bowiem żart prima aprilisowy za któ-
ry wszystkich przepraszamy.

Podobnie miała się rzecz z dobrowol-
ną licytacją czterech baranów na podwór-
ku firmy Wencki przy ul. Wolności.

Licytacja oczywiście nie odbyła się z
wiadomych powodów.

Dnia 31-go marca 1937 r., o godzinie 11.30 w nocy rozstał się z tym światem nagle i niespodzianie mój ukochany mąż, nasz najdroższy i troskliwy ojciec, mój kochany syn, nasz dobry brat, szwagier, wuj i dziadek śp.

Benno Kahl

właśc. Zakładów Ogrodniczych

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go kwietnia 1937 r., o godzinie 16-tej z domu żałoby ulica Dąbrowskiego 9, na stary cmentarz.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Leszno, w kwietniu 1937 r.

Stenografii Techniki reklamy

polskiej — niemieckiej
kaligrafii — liternictwa (wszelkich odmian pisma i druku) — dekorowania okien wystawowych itd. itd. systemem 10-palcowym

Pisania maszyna A. ZNANIECKI

metoda Znanieckiego — uczy
zaprzysiężony biegły sądowy
Leszno — Włkp. ul. M. J. Piłsudskiego 9, m. 5
Telefon 147. Skr. poczt. nr. 60.

Odpisy maszynowe — powielanie fachowo — szybko — tanio.

Słupki dębowe

regle i sztachety do płotów, kołki (paliki) do drzew owocowych — drzewo opałowe
Stefan Nowacki, tartak Leszno

Komitet Budowy Kościoła do PP. Rolników pow. leszczyńskiego

z uprzejmą zwraca się prośbą o łaskawą zwózkę kamieni przydatnych do budowy. Kamieni potrzeba kilka set wozów, więc każdy wóz jest wdzięcznie — przyjęty.

3 pokoje z kuchnią

światło elektryczne, chlew i ogród, wolne od podatku czynsz 20,— zł mies. do wynajęcia.

Leszno, Zaborowo 1.

Mieszkanie 4 pokojowe

z wszelkimi przynależnościami, przy ulicy Komeńskiego 15, od 1. 5. br. do wynajęcia. Zgłosz. Leszno G. Narutowicza 55, m. 6.

Urzędnik poszukuje 3-4 pokoi

z łazienką — nie wyżej II. piętra w śródmieściu, od 1. 5. 37. Zgłoszenia pism. z podaniem ceny do eksp. Głosu w Lesznie, pod lit. „M. D.”

2 pokoje umebl.

słoneczne, elektr., z osobnym wejściem, zaraz lub od 15. IV. br. do wynajęcia, blisko koszar Kościuszki i Głowackiego, odpowiednie dla pp. oficerów. Inform. Leszno, ul. Racławicka 11 — w składzie.

Sprzedam

aparat do trwałej ondulacji na gaz lub prymus, bardzo tanio. Cena okazjna 95 zł. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią

i przedpokojem — od 1-go kwietnia dla solidnych lokatorów, do wynajęcia. — Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.



Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie
garderobę!

Najlepiej

odzież wiosenną

czyści chemicznie i farbuje

Barwa Kalamajski

Leszno
M. Piłsudskiego 55.

Młodsza panienka

do składu — potrzebna od zaraz
Leon Zarzycki — Leszno,
ulica M. Piłsudskiego nr. 6.

Nowa syplalka i kuchnia

okazyjnie na sprzedaż.
Leszno, G. Narutowicza 67, w stolarni.

Szofer- mechanik

poszukuje posady. Zgłosz. pismienne do eksp. Głosu w Lesznie pod „D. 25.”

Polowczyk

biały, bronz, nakrapiany, „Aza” zaginął. Za wynagrodzeniem oddać.
Ciążyński, lekarz dentysta — Leszno.

2 chłopaków

do koni i 1 dziewczyna — potrzebni. Zgłoszenia osobiste w piątek i sobotę od godziny 10-12. Cukiernia **LINKE — Leszno,** ulica M. Piłsudskiego 46.

Czytaj „Głos“

Kartofle-sadzeniaki

rakoodporne (żółte — Ackersegen)
Nasienie kapusty pastewnej. Nasiona buraków pastewnych. Owsy oryg. Antoniński biały i żółty do nabycia.
w Majętności Antoniny — Leszno.
Telefon 180.

Lepszy dom mieszkalny

2-piętrowy, 15 pokoi, kanalizacja, elektryczność i gaz, wartości 16,000 RM., — w Oberhausen (Niemcy) — zamienię na dom tej samej wartości w Polsce. — Fotografia do obejrzenia. Zgłosz. Leszno, Rynek 14.

Budulec

ODPADKI
KUCHEENNE
sprzedaje za gotówkę
Probostwo Murkowo —
pow. Leszno. —
jako karmę dla zwierząt,
przyjmuje z wdzięcznością
Zwierzyńlec w Lesznie.

Odtąd ma stale na składzie

naftę kryształ prymusowy „Nobla“

specjalność do prymusów i lamp — spirytus skarżony mydła i proszki do prania — tanio poleca

Antoni Bolewski, Wolsztyn
ulica Biała Góra — nr. 24.
Skład tow. kolonialnych i piśmiennych.

BILANS

zamknięcia po dniu 31-go grudnia 1936 roku
**Spółdzielni Mieszkaniowej Urzędników Polskich
w Lesznie**

AKTYWA	Wyszczególnienie Rachunków	PASYWA
55,24	R-k Kasy	
429,55	R-k zaległa dzierżawa	
20.244,42	R-k Banków	
448,46	R-k Zaległe odsetki bankowe	
4.685,00	R-k Akcji	
290.848,82	R-k Nieruchomości	
443,53	R-k Ruchomości	
	R-k Udziałów	
	R-k Hipotek	
	R-k Fundusz Rezerwowy	
	R-k Rezerwa Specjalna	
	R-k Fund. dysp. Rady Nadzorczej	
	R-k Fund. dysp. Walnego Zebrania	
317.155,02		84.400,19
		113.508,17
		94.540,86
		14.592,18
		2.000,00
		6.113,92
		317.155,02

Zarząd

prezes (Wachowiak) skarbnik (Heppner) sekretarz (Plauszewski) gospodarz (Frackowiak)

Kinoteatr Hotel Polski LESZNO

Dziś w czwartek, Najbardziej Atrakcyjna
Premiera Sezonu!!! — Największy film
wszystkich czasów
przewyższający wszystko dotąd widziany!

Gigantyczny film o przyszłości — pod tytułem

„Rok 2000“

Wybuch wojny światowej w roku 1940.
ZOBACZ — Kataklizm dziejowy w roku 1970.
Nowy wspaniały świat w roku 2036.
Początek o godzinie 8-iej wiecz., w niedzielę, o godzinie 2, 4, 6 i 8-mej wieczorem.
UWAGA: Dziś w czwartek, o godzinie 5 po południu nieodwołalnie poraz ostatni po cenach 50% zniżonych.

Wilhelm Tell

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie spowol. wysłać list, wyświadczyć odpowiad. na

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w czasie redakcyj. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbaniak w Lesznie.